



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 12. WRZEŚNIA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 12. Września.
Dla publiczney wiadomości, kładniemy tu Excerpt z Listu pisanego od pewney Osoby z Grodna 23. Sierpnia
dnia 3. Września 1792.

Na dowód fałszu częstych a niegruntownych na Wojsko Rosyjskie skarg, komunikuje się W. Panu niżej opisane zdarzenie: Pewny na imie Stanisław Woyłilowicz, gdy już Wojsko Rosyjskie nieznaydowało się w Litwie, przejeżdżając ode wsi do wsi po Powiecie Grodzieńskim w stroju Kozackim pod imieniem Selnika, wymagał od Obywateli Furazę y Podwody, y przez to wymuszał zapłatę pieniężną. Też same exorbitancye czynił y pewny Żyd z Lidy nazwiskiem Berto. Ci dway excellanci będąc schwytyani, stawieni byli przez Kommandanta Grodzieńskiego przed Konfederacyą, gdzie winną zbrodniom swoim odebrali karę.

Z Leodyum dnia 16. Sierpnia. Franciszek, Antoni, Marya, Konstantyn, Hrabia de Mean y Beurieux, Suffragan Leodyjski, iednomyślnie dziś na Xiążęcia Biskupa Leodyjskiego obrany został.

Z Paryża dnia 20. Sierpnia. Ponieważ lękają się, ażeby zamachów iakich nieczyniono dążących do uwolnienia Króla z jego więzienia; zaczęmy Muncypalność, która za Osobę Królewską całemu Kraiowi być powinna w odpowiedzi, do surowych barzo prawideł przystąpiła. Osoby wszystkie niepotrzebne, z owego Gmachu Temple oddalono, y fzerokiemi Fossami, około których

kopania pilnie już pracują, Zamek ów, dla większego bezpieczeństwa, ma być obwiedziony. Oprócz Warty zewnętrznej, drugą jeszcze Straż wewnętrzną od 50. ludzi, której przez 24. godzin ze środka nie wypuszczą, przystawiają. Każdy Batalion *Paryskiej Gwardyi Narodowej* mianować będzie 25. ludzi, którzy do tej służby szczerzej będą przeznaczeni.

Z wielu stron dochodzą teraz Raporta o przyjęciu naszej *Nowey Rewolucyi*; bo w naszej teraz *Zbuntowanej Francyi*, coraz nowe *Rewolucye* rodzą się, a czym późniejsze, tym szkaradniejsze; y tak być musi, gdzie *Religia* y obyczaje *Chrześcijańskie* są haniebnie zdeptane. Generalowie przeto Armii Północnej, y Departamenta tameczne, przyjęły dobrze wysłanych Kommissarzów; równie dobrze przyjęto Kommissarzów wysłanych do Armii *Nad-Reńskiej* y *Południowej*. Lecz *Departament des Ardennes* (dawniey *Champagne*) chce *Narodowemu Zgromadzeniu* Naro: zaprzeczyć Prawa, mieniając, iż *Zgromadzenie* Naro: nie ma mocy Suspendowania Króla, y tenże *Departament* wyraźnie się oburzył przeciwko zapadłemu Dekretowi. Poczym *Narodowe Zgrom:* dekretowało posłać innych trzech Kommissarzów z nadaniem im zupełnej Władzy, ażeby oni z Zbroyną Siłą z Sądzijskich Departamentów wziętą, mogli owych 14. *Administratorów Departamentu des Ardennes* wraz z

Prezydentem Miasta *Sedan* kazać przeprowadzić do *Paryża* przed kraty *Naro: Zgroma:* Urzędy ich przez inne Osoby niezwłocznie osadzić, y pierwszych trzech Kommissarzów aresztowanych natychmiast z aresztu wypuścić. Nowo-nominowani Kommissarze drudzy, poiechali już do *Sedan*, na uskuteczenie zleceń im powierzonych. Z innych miejsc żadne dotąd jeszcze *Opozycye* nie nadeszły; *Departament* tylko *de la Somme* (dawniey *Picardie*) przysłał Delegata do *Nar: Zgromadzenia* po objaśnienie Dekretów ostatnich, gdyż one zdają się być przeciwne *Konstytucyi*. Lecz *Zgro: Naro:* pomniąc, iż ten sam *Departament* niedawno przed innemi swóy Głos podnosił w osiarowaniu Królowi swego wsparcia po zdarzeniach na dniu 20. Czerwca w *Paryżu* zasłanych, złożyło wszystkich *Administratorów Departamentu* rzezonego, odsyłając ich nadto do *Kryminalnego Sądu*, y Urzędy ich osadzić innemi Osobami rozkazało.

Gazeta de France, wychodzi teraz pod nowym tym imieniem: = *Gazette Nationale de France*, z dywizką: *Liberté, Egalité*. (*Wolność, Równość.*)

Wypis z Listu z Paryża dnia 20. Sierp: Każdy pozna, że ton wiadomości *Paryjskich* od dnia 10. tego Miesiąca, znacznie się odmienił. Już tu zgola nic nie słyszemy, ani czytamy, coby ku usprawiedliwieniu y obronie dobrego naszego Króla y

nieszczęśliwey Familii iego służyć mogło, ponieważ ten, ktoby y z daleka tylko z tym się wydał, życia swego bezpieczeństwa nie jest; gdyż *Wolność Drukowania* tak uroczyste na samym *Najpierwszej Rewolucyi* początku ogłoszona, na tym się teraz skończyła, że sami tylko *Buntownicy* wszystko wolno drukować mogą, a inni milczeć pod garłem muszą; tak, iak *Powszechną Tolerancją* w materji *Religii* ogłosiwszy, wszystkie Sekty przyjeśliśmy, a od tyłu *Wieków Panującą Religiją* wygnaliśmy. Każdy więc o tej materji woli milczeć; y ponieważ teraz na *Zgromadzeniu Narodo:* niema Partji Opozycji, zaczynam wszystkie Punkta żądane od Ludu przez Arbitrów na Łóżach będących, dorazę przechodzą, y zapadające Dekreta *Narodo:* *Zgroma:* z wielkimi *Applauzami* y *Okrzykami* są przyjmowane. O czynnościach *Narowego Zgrom:* terażniejszych, jedynie tylko dowiedzieć się można z *Gazet naszych Demokratycznych.* Wreszcie można to powiedzieć, że aktualnie u nas teraz zaszła *Nowa Rewolucya.* Musimy poniewolnie schylać karki nasze pod iarżmo najokrutniejszego *Despotyzmu,* y oni *Wolnością* zowią. Rozwalają Pamiątki Kunsztów, ręce broczą we krwi Obywatelskiej, y wkrótce do tego stopnia przyjdą rzeczy, że się trzeba będzie szród *Francji* pytać, gdzie się to podziela owa *Francya,* której Mieszkańcy tak by-

li ludzie, grzeczni, y powszechnie w *Europie* szanowani?

Z Paryża d. 20. Sierp: Na Sessyi *Narodowego Zgromadzenia* d. 17. Obywatele rozmaici utyskiwali na zwłokę w ukaraniu Winowayców dnia 10. tego Miesiąca, z tym zagrożeniem, że jeżeli najdaley za 4. godziny Dekret na wspomnianych Winowayców ferowany niezostanie, tedy nowego rozruchu y wzburzenia Ludu spodziewać się można. Na takie przełożenie *Zgromadzenie* uchwaliło, ażeby niezwłocznie Sąd ku temu zamiarowi był wyznaczony. Potym znowu czytano Lifty znalezione w Gabinetcie y w Pugilaresfach Króla, w których upatrywano dowody niezawodne o wkrótce spodziewanej *Kontra-Rewolucyi.* Przy czytaniu owych miejsc, które niby tego nayteżey dowodzić miały, parskano zawsze głośnym śmiechem na *Zgro: Narodowym.* Poczym dekretowano, ażeby wszystkie Papiery znalezione w Królewskim Zamku *Thulleries,* ściągające się do *Kontra-Rewolucyi,* wszędzie po Kraju publicznie czytane były.

Na Sessyi dnia 18. Kommissarze wysłani do Armii w Prowincyach Południowych Konsystuiącey donieśli, że zaistali wszędzie naygorliwszy Patryotyzm. Minister Wewnętrznych Interesów doniósł, że *Rada Wykonawcza* mianowała Pana *Dumourier* Kommandantem Armii na mieyscu Pana *la Fayette;* oraz, że

Karol Lameth, y Małżonka jego, są w Rotomagu przytrzymani. Kommissarze wysłani do Armii nad Renem donoszą, że wszędzie ich przyjęto dobrze, y że tameczna Armia y Lukner kontenci są z Zawieszenia Władzy Króla. Ale Prezydent Strażburški, który rzeczony Zawieszenie poczytuie za nieprawne, ma być o to zapozwany do stawienia się u kratak Naro: Zgromadzenia. W Bordeaux Zawieszenie to, sprawiło radość nadzwyczajną. Daley imieniem Deputacyi Dozorczey czytano List, z którego pokazuje się, że niepróżno polegano na miłości Obywatelskiej naszego Woyska, że Żołnierze nasi Przełożeń zdradzieckich Panów Dillon, Lameth, Lanoue, y słuchać niechcieli; ale im odpowiedzieli: że właściwy, Punkt okolo którego iednoczyć się mają, iest y będzie Zgromadzenie Narodowe, a Ludwik XVI. w oczach ich iest Zdrayca y Krzywo-przyśięzca: = „Pan Lameth (iak w tym Liście stoi „daley) nadaremno ufiluie przyciągnąć kilka Reymentów na swą „stronę; próżno udae on strażąc, „że 15. tysięcy Austryaków iuż iuż „w bliskości będąc, chcą uderzyć na „nich; Żołnierze nasi skwapliwie „porywaiąc Broń, każą sobie za- „grać ça ira. „ Kazano to drukować.

Z Londynu d. 21. Sierp: Xiąże d' Esterhazy z Xiążęciem de Lichtenstein y Kawalerem Gordon, z Koblenz tu przyiechali; ostatni ma mieć

od Cesarza y Króla Pruskiego w zleceniu nakłonienie naszego Dworu ku przystąpieniu do Koalicji Mocarstw przeciwko Francji. To iest pewna, że Poseł nasz w Paryżu Lord Gover odebrał rozkaz wyiechania zaraz z Stolicy namienionej z całym swoim Dworem. Zawieszenie Władzy Króla Francuskiego, miało w samej rzeczy sprawić odmianę Sentymentów w naszym Ministerium względem Francuskich Interesów.

Z Wiednia dnia 18. Sierpnia. Cesarz Jmć, który wczora z Pragi tu powrócił, rozrządzenie swoje względem niedawania Audyencyi tylko dla Ministrów aż do Konsyliarzów Dwórskich, całkiem znowu podług powszechnego żądania Ludu skasował. Cesarz więc Jmć, dwa razy na tydzień odtąd, tak, iak bywało dawniey, każdemu da Audyencyą. Już więcey niż 900. Osób kazało się zapisać na pierwszą Audyencyą.

Z Kopenhagi d. 25. Sierp: Szwedzcy owi Króloboystwa Spólnicy Horn, Ribbing, Lilienhorn, y Ehrenswärdt, na zawsze wygnani z Szwecyi, na dniu 21. tu przybyli. Wszakże iuż ztąd znowu wyiechali, y iak pogłoska niesie, dążą do Włoch.

Na dniu 19. tego Miesiąca, zawinęło do Kopenhagi 5. Rossyjskich Okrętów Linio: y Fregata 1. pod Komendą Kontr-Admirała Kannikoff z Archangelu, które Okręty do Petersburga są przeznaczzone.

ło *Deputacyi Prawodawczej*, ażeby ta względem sposobu uskutecznienia Dekretu zapadłego, *Projekta* y *Opinią* swą przyniosła.

Pewna *Nota* u *Intendenta Dochodów Królewskich* należona, zawiera w sobie, że na mocy rozkazu Królewskiego, na pierwsze sześć Miesiący Roku bieżącego, przeznaczono 18,240. *Liwrów* dla *Garde-robey* *Ciotek Królewskich*. *Zgromadzenie* poczytuie to za bezprawne *Pieniądzy* przez wspaniałomyślność *Narodu Ludwikowi XVI.* nadanych używanie. Y tę *Notę* drukować nakazano.

Dano *Audyencyą* niektórym *Zołnierzom* zbiegłym od *Armii Pana la Fayette*; którzy donieśli, że dla uniknienia zdrady Szefa swego, y dla dowiedzenia się o właściwych zdarzeniach na dniu 10. zaszłych, w ucieczce swoiey lasami przedzierać się byli przymuszani. *Pan le Veneur* Imieniem *Pana la Fayette* pisał *List* do *Batalionów* następującej treści:—

„*Zołnierze Obywatelów* kochający! Już niczego przed wami tać nienależy. Nie ma już *Konstytucyi* tej, na utrzymanie której przyśięgliście. *Marsylińczycy* y *kupa Fakcyonistów* oblegli *Zamek Thuilleries*. *Narodowe Gwardye*, y *Szwajcarskie Gwardye*, walecznie czynily odpor, lecz gdy im brakło *Amunicyi*, musieli się poddać. *Pana Affry*, iego *Adiutantów*, y całą *Familią* zamordowano. *Król*, *Królowa*, y cała *Familia Królewska*, do *Narodowego Zgromadzenia* uciekła się. *Fakcyoniści*, z mieczem w jedney, a z ożogiem w drugiey ręce, także tam wtargnęli y przymusili *Zgromadzenie* do dania wyroku *Suspensyi* *Króla*. *Zgromadzenie* czyniło to dla ocalenia życia *Królowi*. *Obywatela!* *Wszystka* już *nadzieja* wam zniknęła. *Narodowe Zgrom.* jest niewolnicze; *Armie* są bez *Wodzów*; *Pethion* jest *Regentem*; wyuzdany *Danton* y *dobrani* iego *Towarzysze*, wydały rozkazy *Dyktatorskie*; *Obierajcie* więc *Zołnierze!* czy *Dziedzica Korony* chcecie znowu *władzić* na *Tron*? czyli też *Pethiona* *Królem* mieć wolicie? „

Ordynans także od tegoż *Generała la Fayette* podany *Zołnierzom* do podpisu, podobnymże stylem był ułożony. Na końcu prosili ciż *Zołnierze*, ażeby *Zgromadzenie Nar.* zabiegając *wiarołomnym* układom tegoż *Generała*, wniwecz one obrocilo. *Zgromadzenie Nar.* po wysłuchaniu *Denuncyacyi* tej, po przekonaniu siebie przez inne *Dokumenta* liczne o niezawodności tego *Oskarżenia*, dekretowało: (1) *Przeciwko Panu la Fayette* przeszłemu *Generałowi* *Armii Północney*, ma miejsce *oskarżenie*. (2) *Władza Wykonawcza* z *iaknaywiększym*, ile *możności*, *pośpiechem*, ma *niniejszy Dekret* do skutku *przyprowadzić*. *Imanie* *osoby* *Pana la Fayette* zleca *Zgromadzenie* *wszystkim Konstytucyjnym Władzom*, *wszystkim Obywatelom* y *Zołnierzom*. (3) *Zgromadzenie* *przykazuje* *Armii Północney*, ażeby go *więcey* nie *uznawała*, nie *śluchała* *rozkazów* iego, y *żadney* *zgoła* *rżeczy* *komukolwiek* bądź bez *rozkazu* *Pana Dumourier* *niewydawała*, ani *zapłacała*.

Rzecz jest pewna, że rozmaite *Reymenta* z *Armii* *Pana la Fayette*, które *Suspensya* *Króla* w *wysokim* *stopniu* *obruszyła*, *deklarowały* się za *stronę* *swego* *Generała*.

Madame de Lamballe, Dozor mająca Dworu Królowey, *Madame de Tourzel* Guwernantka Dzieci Francyi, y Damy *Campan*, *Auguier*, y *St. Briffé* Pokoiowe Damy Królowey, na Ratuszu wczora długo słuchane były Inkwizycyi. Głoszą, że *Madame Lamballe* y *Madame de Tourzel* zawieziono do Cuchtauzu, y *Madame Campan* na więzienie do Szpitala przeprowadzono.

Z *Luxemburga* d. 20. Sierp: Już tedy dnia 17. tego Miesiąca, o godzinie 4. po południu, Wojsko *Pruskie* weszło do *Francyi*, y zaraz udało się ku Miastu *Longwy*, chcąc go gwałtem opanować. Za pokazaniem się *Prusaków*, dał się słyszeć w tym Mieście wrzask wielki narzekających y rozpaczających Mieszkańców, co czyniło *Prusakom* nadzieję, iż niedługo będzie się to Miasto opierało. Jakoż wkrótce, (jak już w przeszley *Gazecie* pisałismy) poddało się, y Garnizon tameczny z 1,800. Żołnierzy *Francuskich* złożony, wzięty jest w niewolę, y do tuteyszey Fortecy zaprowadzony. Gdy *Prusacy* pomienione Miasto już obeymowali, przypadło około 6,000. *Francuzow* na pomoc temuż swojemu Miastu, y z wielką odwagą przeciwko *Prusakom* stawili się; lecz po dzieściu z obu stron wystrzeleniach, tak żwawo *Pruscy* Huzarowie *d' Eben* y *de Wolfraed* na nich natarli, że lubo po cztery razy z wielką śmiałością wszystkich sił swych ciż *Francuzi* dobywali, przełamani iednak od *Prusakow*, y aż do Obozu swego przegnani zostali. W tey potyczce, fraszliwa rzeź była; wiele tylko *Francuzow* dostało się w niewolę, wszystkich z członkami pokaleczonemi naleziono. Liczby zabitych y ranionych ieszcze nie wiemy, ale musi być barzo znaczna. *Prusacy* za Hasło té słowa mają: *Szdzieny pod Metz, a za Miesiąc do Paryża.*

Z *Londynu* d 24. Sierpnia. Rzecz jest niezawodna, że Dwor nasz *Posła Francuskiego* *Pana Chauvelin* nie poczynie już odstąpić za *Ministra akkredytowanego*, y że żadney *Komunikacyi* z nim nie będzie nadal utrzymywał; przeto tenże *Pan Chauvelin* codziennie oczekuje na przywołanie swoje nazad do *Paryża*. Przybycie zaś *Lorda Gowers* naszego *Posła* w *Paryżu*, co godzina tu jest spodziewane, ponieważ we *Szrodę* wieczorem już w *Calais* stanął.

Doktor Willis, który z *Lizbony* do *Falmouth* przybył, powiada, iż choroba *Królowey Portugalskiej* jest nieuleczona.

Z *Paryża* d. 24. Sierp: *Familia Królewska*, której teraz w *Zamku Temple* schodzi nawet na bieliznie, kazała prosić *Posła Weneckiego* o przyślanie iey kilka przynajmniey *Koszul*. Gdy *Posel* chciał przyśłać te *Koszule*, alisci *Polspolstwo* groziło mu obiezaniem, gdyby się wazył to uczynić. Lecz *Angielski* *Posel* także proszony będąc o też *Bieliznę*, publicznie iż posłał dla *Familii Królewskiej* w *Temple* tak haniebnie więzioney. *Posel Wenecki* chce wyiechać, ale niechcą mu *Pałzportu* dawać.

Królowa dowiedziawszy się o areztowaniu *Pani de Lamballe* naywiększey swey *Przyziściółki*, tak była tknięta, iż płakała rzewnie, y stojąc przy oknie, *Ludowi* izy swoje pokazała. O tych gorzkich y przed *Ludem* iawnie okazanych *Królowey* łzach, gdy mowa była na *Radzie Mieyskiej*, okrutny *Manuel* w głos odezwiał się: *Ludowi naszemu nie lez, lecz krwi potrzeba.*

Głoszą, że przeciwko *Familii Królewskiej* wyraźny *Sądowy Proceś* będzie rozpoczęty. Przy

formowaniu Proceſſu tego, wſpierać ſię mianowicie chcą na pewney Korreſpondencyi prowadzoney z Xiążętami w *Koblentz*.

Już Panu *Dumourier* poſłano teraz moc zupełną dokazywania z ſwoją Armią według upodobania tego; do tey plenipotencyi przyłączone razem 4. Milliony w zlocie gotowizną.

Już *Francuzi* naſi, y Marſzałkowi *Lukner* odebrali nad *Woytkiem Kommandę*, jako podeyrzanemu o zdradę. Zaczowſzy od Króla, wſzystkich prawie mamy za naſzych Zdrayców; a niemasz więkſzych dla nas Zdrayców, jak my ſami.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 12. Wrzeſnia Roku 1792.

Kompania Fabryki Płocienney *Łowickiey* obwieſzcza wſzystkich II. OO. II. WW. II. PP. którzy mając Akcye ſwoie w rzeczoney Fabryce, dotąd ieſzcze onych zupełnie nieopłacili, aby w przeciagu Niedziel 4. toieſt do dnia 1. Mieſiaca Października Roku bieżącego 1792. (na który dzień na godzinę 10. z rana Kompania zgromadzenie ſwoie odkłada) Summy od nich należące ſię wraz z prowizyą po 7. od ſta od uchybionych terminów licząc, do Kaſfy Kompanii wypłacić ſtraczyli. W przypadku zaś nieuiſzczenia ſię w tym czasie, że do Summ na pierſzych terminach od nich zaliczonych podług ołnowy Kontraktu Kompanii wſzelkie Prawo utracą, taż Kompania oſwiadcza.

Z mocy Reſzolucyi Sądu *Soltyſowſkiego* Kolonii *Szamocin* przy *Białolece* uwiadomiał ſię wſzyscy Kredytorowie Prawa y Pretenſyje do ſubſtancyi Szl: *Jana Kryſtyana Wanglera* y Summy Szl: *Jana Szmelinga* mający, aby na dniu 17. Mieſiaca Wrzeſnia Roku teraźnieyſzego ołobiſcie lub przy ſwych Plenipotentów końcem oblikwidowania Praw y Pretenſy ſwoich w tym Sądzie o godzinie 1. po południu ſtawili ſię, a to pod upadkiem w Prawach ſwoich.

Woyciech Jakubowſki Lokaj, wzroſtu miernego, w *Liberyi granatowej* z obſzlegami *ponſowemij*, ukradliży *Zegarek Złoty* *Damki mały*, *Perłami* na okolo *ſzkietka* y pod ſpodem na okolo *Emalii Kameryzowany*, przy którym ſznurek ſedwabny z *hakiem* *Damkim ſiałowym*, uciekił; ktoby zatył takowy *Zegarek* ſpoſtrzegł, lub *Złodzieja* poznał, raczy dać znać na *Ulicę Franciszkańſką* do *Dworku JP. Groſa*, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Zbioru *Uniwerſatów* *Konfede*: teraźn: Cz: VII. wyſzła z druku, zaymuie w ſobie: (48) *Uniwerſal* *Konf*: *Gener*: *Lit*: 24. *Sierp*: o *Magazynach* dla *Woytk* *Roſyji*: o obrachunku wſzelkich *Pretenſy*, *Kwitów* y *Kartek* tak *Woytk* *Kraiowych* jako y *Roſyjiſkich*. (49) *Uniw*: *Konfede*: *Ziemi* *Warſz*: 22. *Sierp*: uwiadomiałcy w treści o 18. *Uniwerſalach* *Konf*: *Gener*: *Kor*: oblatomanych w *Aktach* *Warszaw*: o *Ezekucyi* *Konf*: *Gener*: *Kor*: *Urządzeń*. (50) *Decyzya* *Konf*: *Gen*: *Lit*: 24. *Sierp*: o *Dyzlokacyi* *Woytk* *Lit*: zgodnie z *Roſyji*: o przygotowaniu *Podatków* *Publicznych*, o *przyimowaniu* do nich *Monety* *ſrebrn*. *Roſyji*: (51) *Uniw*: *Konf*: *Gen*: *Litew*: 25. *Sierp*: do *Miaſt* y *Miaſteczek* *przezasiący* w *ſporach* między nimi a *Poſteſſorami*, *opieką*, *zaffoną*, y *Sądem* *Konf*: *Mieyſcowe* &c. (52) *Uniwerſal* *Konf*: *Gener*: *Lit*: 29. *Sierp*: o *Delegacyi* do *Brzeſcia* dla *łączenia* ſię z *Konf*: *Gen*: *Kor*: na 7. *Wrzeſ*: o *przezmienieniu* *Generalności* *Lit*: z *Wilna* do *Grodna* na 12. *Wrzeſ*: z *zupelną* *Jurydykcyą* *Ekonomiczną* y *Sądową*. Ta *Cześć* VII. koſztuie *Zło*: 1. *gro*: 15. w *Warszawie* w *Drukarni* na *Krakowkim* *Przedmieſciu* 427. Takowy *Zbiór* *znayduie* ſię w *Wilnie* w *Drukarni* *Akademickiey*. W *Krakowie* w *Drukarni* *Mſia*. W *Poznaniu* u *Krzyſtoſowicza*. W *Brzeſciu* *Lit*: w *Kollegium* *Po-Jezuickim* y u *Tarnawieckiego* *Lantwóyta*.

Podaje ſię *potrzezi* raz do wiadomości, iż *Ur: Trzeciaka* *Dworek* w *Warszawie* na *Ulicy* *Wygon* pod *Nrem* 2189. od lat kilku od wyż wspomnianego *Dziedzica* opuszczony tak, że niemałz ani *Gospodarza*, ani *Komorsika*, któryby opłacał *Podatki* dla *Rzpłtey*, iako też y *czynsz* z *gruntu* *Dziedzicowi*. *Gdy* ſię w *biegu* *czterech* *Niedziel* *Dziedzic* *nieodezwie*, będzie *podany* pod *taxę* na *wypłacenie* *Podatków*. *Znaydujący* ſię, ma ſię *udać* do *JP. Cbatupy* *Prezydenta* *Miaſta* *Nowego* w *Warszawie*.

Pewna *Ołoba* *dała* *Zegarek* *ſzczerozłoty* na *Loteryę*, mającą ſię *ciągnąć* w *Kraſińskim* *Pałacu* *dnia* 19. *Wrzeſnia*, a że *barzo* *mało* *wydala* *Biletów*, *zaczyn* *obwieſzcza*, iż *ciągnienie* na *ten* *Zegarek* *Loteryi* *przedłuża* na *dzień* 17. *Października* *teraźnieyſzego* *Roku* 1792.